L. 33|prez.

KURENDA V.

R. 1878.

JÓZEF ALOJZY

BARON

PUKALSKI

z Bożéj i Stolicy Apostolskiéj łaski

BISKUP TARNOWSKI,

Ojca Swiętego Prałat domowy i Asystent Tronu Papieskiego,

Hrabia Rzymski,

Jego c. k. Apostolskiéj Mości rzeczywisty Radca tajny,

Kawaler Orderu korony żelaznéj II. klasy, Komandor Orderu Franciszka Józefa i t. d. i t. d.

Wielebnemu Duchowieństwu oraz wszystkim Wiernym Dyecezanom swoim łaska i pokój od Pana naszego Jezusa Chrystusa!

Zapewne, wielebni bracia, w chwili, kiedy to piszemy, przez dzienniki i czasopisma, doszła was smutna i nader bolesna wiadomość o zgonie Ojca św. Piusa IX. — Umarł wreszcie, na dniu 7. lutego b. r. o godzinie 4téj minucie 5 po południu, ten wielki, żadnemi przeciwnościami niezła-

many Namiestnik Chrystusa Pana, wierny szafarz tajemnic Pańskich, jedyny na dzisiaj obrońca prawd i sprawiedliwości boskiéj na ziemi! Umarł wcześniéj, jakośmy się spodziewali, — umarł tak, jako się saméj Opatrzności boskiéj podobało, — umarł w pośród największego zamieszania i odmętu świata, pozostawiając po sobie głęboki żal i smutek w całym świecie katolickim!

Dotknięci do żywego tak wielką stratą jednego z największych i najmężniejszych papieży, zasiadających na stolicy Piotra św., pierwszege Namiestnika Chrystusowego, i księcia Apostołów świętych, pośpieszamy czemprędzéj podzielić z Wami i Naszemi wiernemi, ten nieukojony żal i głęboki smutek, którym obecnie wśród wrzejącéj burzy i niepewnego położenia świata, podobało się Opatrzności boskiéj Nas i wszystkich dobrze myślących nawiedzić.

Uczuli tę wiekopomną stratę nie tylko wierni synowie kościoła Chrystusowego, gorliwi zwolennicy i przyjaciele zmarłego Piusa IX., ale uznali to obecnie sami nawet wrogowie i nieprzyjaciele nasi, którzy temu wielkiemu papieżowi, publicznemu przedstawicielowi i obrońcy prawd bożych na ziemi, za życia uwłaczali.

Ku wielkiéj Naszéj i wszystkich dobrze myślących katolickich ludów pociesze, pośpieszyły wszystkie pisma i dzienniki, krajowe i zagraniczne, z pieniami pochwał i uwielbienia dla zmarłego wspólnego Ojca chrześcijaństwa, żegnając jego drogie zwłoki powszechnem uznaniem, nietajonym żalem, i przynależną czcią pośmiertną na wieczny spoczynek! — O dałby Bóg wszechmocny, aby ten żal powszechny, ten nagły zgon pierwszego, najdzielniejszego obrońcy prawd i sprawiedliwości boskiéj na ziemi, w chwili wrzejącéj a gorącéj walki, pogromił przeciwników Chrystusa i prześladowców naszych, rozbroił niesprawiedliwy ich gniew, i pogodził wzburzone umysły z gaśnioną postacią wielkiego papieża — Piusa IX! Oby ta śmierć niespodziana i opatrznościowa utorowała bezpieczną drogę dla przyszłych rządów kościoła katolickiego i jego głowy papieża rzymskiego!

My też czyniąc to pośmiertne wspomnienie i smutne pożegnanie najlepszego Ojca i opiekuna naszego, który Nam przez lat 32 swem światłem nieomylnem, męztwem i odwagą, pociechą i przykładem, w dobrych i złych chwilach, z stolicy Piotra św. przyświecał, tłumiąc powszechny żal w sercu, nie możemy pominąć milczeniem nieocenionych zalet i przymiotów szlachetnéj duszy zmarłego Ojca św., tudzież wielkich jego zasług, które około

dobra kościoła katolickiego, około dobra państw i ludów chrześcijańskich ten wielki mąż i ojciec kościoła położył. Oby tylko wszyscy, którym dobro ludów na sercu leży, zrozumieć chcieli myśli, zamiary i czyny zmarłego wspólnego Ojca chrześcijaństwa, Piusa IX!

Ojciec święty Pius IX. urodził się w Sinigalii 13. maja 1792. z ojca hr. Hieronima Mastai-Feretti i Katarzyny z hr. Solazzi, i otrzymał na chrzcie św. imię „Jan.“ — Dnia 6. marca 1819 wyświęcony na dyakona a 10. t. r. na kapłana. W r. 1823 przeznaczony na audytora przy delegacie apostolskim w Chilii, w r. 1825 powrócił do Rzymu, a już dnia 3. czerwca 1827 wyświęcony został na biskupa w Spoleto, a następnie dnia 17. stycznia 1833 przeniesiony przez Grzegorza XVI. na biskupstwo w Imoli. — Dnia 23. grudnia 1839 mianowany kardynałem, w r. 1846 po śmierci Grzegorza XVI. na dniu 16. czerwca przy czwartém głosowaniu kardynałów obrany jego następcą, dnia 17. czerwca pod imieniem Piusa IX. ogłoszony, a w końcu 21. czerwca koronowany papieżem.

Najdłuższe z pośród wszystkich papieży rządy Piusa IX. przypadły właśnie na czas najzaciętszéj walki, która od chwili wystąpienia Lutra i jego zwolenników w wieku 16, o prawdy i zasady chrześcijańskie z kościołem katolickim i jego głową, papieżami rzymskimi, zawrzała, a w naszych czasach i oczach, w przymierzu i sojuszu z schizmą i wszelkiego rodzaju sekciarstwem, w olbrzymie wzrósłszy rozmiary, zagroziła i obecnie zagraża społeczeństwu ludzkiemu powrotem do ochydnego pogaństwa, bałwochwalstwa i ubóstwienia siły i przemocy, tudzież wywrotem wszelkiego na prawie bożem opartego istniejącego porządku w rodzinie i państwie!

Już w pierwszéj chwili wstąpienia na stolicę apostolską, spotkał się Pius IX. z silnym zastępem rewolucyonistów włoskich, którzy rzekomo czychając na wskrzeszenie i niepodległość dawnego królestwa Włoskiego, ciosy i pociski swoje, dobrze obmyślane, wymierzyli równocześnie na obalenie królestwa kościelnego i świeckich rządów papieży, a następnie jeżeli nie na obalenie to przynajmniéj podbicie papieztwa i ujarzmienie ludów katolickich.

Pius IX. w dobrem rozumieniu położenia swego, wszelkimi sposobami starał się zażegnać zawieszoną nad papieztwem burzę.

Zaraz na wstępie swoich mądrych i przezornych rządów, wszystkim zbuntowanym swego państwa kościelnego poddanym, udzielił amnestyi i

ułaskawienia, ogłosił rozległe swobody, i zarządził zbawienne ulepszenia i reformy w całym zarządzie świeckim. Ludy też jego berłu świeckiemu podległe, z niezwykłym zapałem przyjęły te pierwsze pojednawcze kroki i dążenia papieża do zaspokojenia uprawnionych życzeń i wymogów czasu.

Niestety! swobody źle przez spiskowców zrozumiane, dodały im nowéj siły i otuchy, a Rzym odtąd stał się siedzibą i ogniskiem nowych spisków i knowań.

Wnet jakby w podziękowaniu za nadane wolności i swobody polityczne, zamordowano przy boku Ojca św. Piusa IX. pierwszego jego ministra i wielkiego męża stanu Rossiego, na dniu 15. listop. 1848, a rządy świeckie papieża owładnęli możni spiskowcy, przed którémi już 25. listop. tego samego roku 1848, papież Pius IX. w Kajecie, mieście sąsiedniego królewstwa Neapolu, zmuszonym był szukać bezpiecznego schronienia.

Przy pomocy państw katolickich, Cesarzów Austryi i Francyi udało się przywrócić dawny porządek, i Pius IX. 12. kwiet. 1850 powrócił do Rzymu.

Atoli nieprzyjaciele państwa kościelnego, w Włoszech i Francyi, na czele Cavoura, wszechwładnego ministra Sardyńskiego, wszystkie poruszyli machiawelskie sprężyny spiskowców, ażeby nową w państwie kościelném wywołano burzę.

Wnet też, bo już w r. 1859, wzniecono wojnę między Cesarzem Austryi a królem Sardynii o odbudowanie królestwa Włoskiego, a rząd królewski Sardynii, poparty przez rewolucyonistów francuzkich, nie zaniedbał wtenczas poddanych Austryackich i papiezkich w Włoszech, z pogwałceniem wszelkich praw boskich i ludzkich, do buntu i powstania podburzyć; co więcéj, samowładnie i bezprawnie niektóre posiadłości papieża zagrabił, i publiczne urządziwszy szkoły, najprzewrotniejsze szerzył zasady i nowych groźniejszych spiskowców wychował.

Napróżno Ojciec św. Pius IX. w publicznych odezwach swoich z dnia 20. czerwca i 26. września 1859, w obec całego świata katolickiego, żalił się na doznany gwałt i zabór posiadłości stolicy Piotra św. — Napróżno opłakiwał zgubne podówczas szerzone i przez niektóre rządy nieprzyjazne uświęcone zasady rewolucyi i demoralizacyi społecznéj! Napróżno nawet ludy katolickie, w obronie zasad sprawiedliwości, przeciw tym bezprawiom w pismach i adresach powstały! Napróżno sam Ojciec święty odezwy swe

na dniu 28. września 1860, 17. grud. t. r., i encykliką z dnia 10. sierpn. 1863 do całego świata katolickiego powtórzył, gromiąc i piętnując niesprawiedliwe napaści i najazdy spiskowców, szerzących bezbożność i zepsucie obyczajów publicznych w szkołach, książkach i pismach publicznych!

Spiskowcy jakby w odpowiedzi na te ojscowskie przestrogi i upomnienia, jednogłośnie zawołali; „Rzym ta odwieczna stolica papieży, ma zostać stolicą królów włoskich."

Napoleon III. cesarz francuzów, zawarł był wprawdzie 15. września 1864 z Wiktorem Emanuelem, co nie dawno zmarłym królem Włoskim, ugodę, wskutek któréj nie Rzym, lecz Florencya zostać miała siedzibą stołeczną królów Włoskich, a dalszy zabór posiadłości papiezkich miał być wstrzymany.

Niestety! Gdy na dniu 15. grudnia 1866 podczas wojny prusko-austryackiéj, cesarz francuzów wycofał swą załogę żołnierzy z Rzymu, spiskowcy podburzeni przez Ratazcego, byłego ministra króla Włoskiego, wszystkich poddanych papiezkich nie omieszkali słowem, pieniądzmi, a w końcu i czynem, wezwać do nowych buntów rewolucyjnych.

W tak opłakanem położeniu Ojciec święty w Bogu położywszy swą jedyną nadzieję, encykliką z dnia 17. września 1867. wszystkich katolików całego świata wezwał do wspólnych modłów za pomyślność kościoła katolickiego i świętéj sprawy jego.

I oto Pan wszechmocny na razie uśmierzył tę burzę!

Przy pomocy danéj od francuzów, wojska papiezkie pod dniem 3. listopada 1867. przywróciły spokój i porządek w państwie kościelnem.

Lecz w chwili, kiedy pozorny obrońca papieztwa Napoleon III. cesarz francuzów, w wojnie prusko-francuzkiéj w r. 1870 berło i królestwo swoje postradał, podobało się Opatrzności Boskiéj, że spiskowcy jeszcze za życia Piusa IX. dopięli swych ostatecznych zamiarów.

Na dniu 2. lipca 1871. w dziełach świata wielkiemi zgłoskami zapisanym, wojska króla włoskiego zajęły Rzym, stolicę świata katolickiego, i odwieczną siedzibę papieży, z któréj sam Konstantyn Wielki, pierwszy cesarz chrześcijański dobrowolnie ustąpił i do Stambułu się przeniósł, uznając i publicznie stwierdzając, że papieże, jako Namiestnicy Chrystusa, Syna Bożego, potrzebują nieograniczonéj wolności i zupełnéj swobody do wypowiedzenia wszystkim, monarchom i podwładnym, ostatecznego słowa prawdy i sprawiedliwości boskiéj na ziemi!

Niestety! Tak skończyły się na teraz rządy panowania świeckiego papieży rzymskich w państwie kościelném, które z darowizn dobrowolnych zamożniejszych familij włoskich powstało i przez wiekowe posiadanie uświęcone, przez rządy panujących w rozmaitych czasach publicznie i uroczyście stwierdzonem zostało.

Nie przesądzając w niczem nieomylnych rządów Opatrzności boskiéj, zaznaczam obecnie sam fakt wielkiéj doniosłości, iż umarł król Włoski, Wiktor Emanuel, który dokonał zaboru posiadłości papiezkich, i stolicę państwa założył w Rzymie; — umarł jeszcze w pełni i sile życia i wieku swego, uprzedzając Ojca świętego, znękanego i pognębionego starca do wieczności.

Za królem zaborcą poszedł i sędziwy wiekiem, a zbolały sercem uciśnionem starzec, — Pius IX., który nie mając siły i przemocy, tylko moralnie się bronił, potęgą słowa apostolskiego zasłaniał się przeciw wszelkiéj przemocy siły, powtarzając *nieustannie*, że własności stolicy apostolskiéj, jako nie swojéj, pod żadnym warunkiem i nigdy zrzec się nie może. — Dziś obydwaj, król i papież, stanęli w obec tronu sprawiedliwości boskiéj! O biada nam śmiertelnikom, tam, gdzie o zdeptane prawa własności, i pomiataną na ziemi sprawiedliwość boską przed tronem majestatu bożego rozprawić się przypadnie!

Zostawiając dalsze rządy kościoła katolickiego wszechwładnéj Opatrzności boskiéj, przyglądnijmy się jeszcze nieco rozległéj działalności Ojca świętego Piusa IX., jako papieża i opiekuna państw i ludów chrześcijańskich.

Niestety! potrzebaby chyba ust złotoustego św. Chryzostoma, i wymowy miodem płynącéj św. Bernarda, ażeby godnie uczcić i wysłowić można wszystkie zalety i przymioty, jakiemi zmarły papież w obec przyjaciół i nieprzyjaciół kościoła św. się okrył.

W obec krzywd i zamachów prawowitéj władzy świeckiéj, papieży zadanych, Ojciec święty, Pius IX. nie zapomniał o niemniéj ważnych sprawach i interesach swego urzędu papiezkiego, jako najwyższego w kościele Nauczyciela, Kapłana i Monarchy katolickiego świata.

Już w encyklice z dnia 9. listopada 1846 zaznaczając swoje rządy papiezkie, wezwał wszystkich biskupów katolickich, ażeby wszelkich dołożyli starań i pieczy około wychowania duchowieństwa, i przestrzegania karności i nieskazitelności obyczajów publicznych.

W tym to celu postarał się Pius IX. o przywrócenie zwyczajnéj hierarchii kościelnéj w niektórych z stolicą apostolską poważnionych państwach, i nawiązanie z wszystkiemi państwami upragnionych przyjacielskich stosunków.

Trzynaście stolic biskupich do godności arcybiskupstw zwierzchniczych podniósł, 4 arcybiskupstwa, 96 nowych biskupich stolic, 15 wikaryatów

apostolskich, dla pomnożenia chwały bożéj i ułatwienia zbawienia dusz wiernych otworzył.

W r. 1850 zwyczajną hierarchię biskupów katolickich w Anglii; w r. 1853 w Hollandyi; w r. 1847 patryarchę katolickiego w Jerozolimie, téj pierwszéj Chrystusa Pana i całego katolickiego świata stolicy przywrócił.

W celu poszanowania praw boskich i kościelnych, z najważniejszemi państwami Europy zawarł ugody i umowy: z cesarstwem Rosyjskiem w r. 1847, z państwem Pruskiem w r. 1848., z Etruryą i Hiszpanią w r. 1851 z cesarstwem Austryi w r. 1855, z królestwami Wirtembergii w r. 1857 Badenu w r. 1859.

Niestety! doczekał się cierpkich i burzliwych czasów, przeżył zerwanie przez nowoczesne rządy Europy, poczynionych umów i konkordatów!

W miarę jak fałszywe nauki i pojęcia wsteczne nowoczesnéj cywilizacyi i ustroju społeczeństwa ludzkiego się pojawiły w pismach i ustawodawstwach, Pius IX. wierny stróż prawd bożych na ziemi, publicznie podnosił głos apostolski, nie oszczędzając żadnych błędów i wywrotów nowoczesnych, ani też potężnych i żelaznych rządów, protektorów nowożytnéj, mglistéj i złowrogiéj cywilizacyi. Dosyć przeczytać encyklikę z dnia 8. grudnia 1864, w któréj wszystkie nowe błędy światu całemu wykazał!

Dwa razy zgromadził do Rzymu biskupów katolickiego świata, raz w r. 1854, kiedy na dniu 8. grudnia t. r. w obec 54 kardynałów, 42 arcybiskupów, 98 biskupów, uroczyście w kościele Watykańskim naukę o niepokalanem poczęciu N. M. Panny, Matki Zbawiciela, ostatecznie rozwiązał i do wierzenia podał; drugi raz w r. 1869. kiedy również na dniu 8. grudnia sobór powszechny Watykański otworzył, i najwyższe prawdy wiary św. o dziedzicznem przechowaniu papieztwa w kościele, jego władzy i nieomylności dla dobra i zbawienia wiernych ogłosił.

Wśrod codziennych starań o dobro powszechnego kościoła św., wśród cierpień, boleści i prześladowania, które jakby gromem piorunu nań padały, nie zapomniał i o kościele polskim, w cesarstwie Rosyjskiem i Pruskiem uciśnionym i uciemiężonym.

W odezwie z dnia 31. października 1866. stanowczo i otwarcie wypowiedział i odsłonił całemu światu katolickiemu smutne kościoła katolickiego położenie w cesarstwie Rosyjskiem.

W odezwie z dnia 17. października 1867. w całym świecie katolickim publiczne zarządził nabożeństwo i modły za pomyślność i utrzymanie kościoła i wiary św. w Włoszech i cesarstwie Rosyjskiem.

Nie dawno przed zgonem publicznie i stanowczo o krzywdy kościoła polskiego pod berłem rosyjskiem zostającego się upomniał, i zwycięzkiemu Monarsze słowa prawdy publicznie wypowiedział. Oby tylko to ostatnie pożegnanie Ojca świętego u władzców tego świata zbawienny odniosło skutek!

Pius IX. nie uchylił głowy przed żadnem bezprawiem i nadużyciem, niewiarą i obojętnością obecnego czasu; wszystkim, nawet rządom świata, słowa prawdy wypowiedział, i po ojcowsku przed zgubnemi następstwami przestrzegł.

Niestety! nie został dobrze zrozumianym, nie doczekał się zwrotu na lepsze! —

Nie może świat katolicki nigdy zapomnieć tak wielkiego papieża, tak czcigodnego Ojca chrześcijaństwa!

Imię papieża Piusa IX. zapiszą dzieje świata wielkiemi głoskami i zaliczą do największych mężów i papieży kościoła katolickiego, a pokolenia przyszłe ocenią godnie jego rządy, przestrogi i upomnienia.

Zgasł dla nas na teraz Pius IX., i zostawił świat rozdzielony na dwa obozy, katolicki i przeciwny, nieprzyjacielski, przeciw któremu całe życie walczył — erat Martyr in pace ecclesiae; — zgasł, lecz zasady jego, jako prawdziwego Namiestnika Chrystusowego na stolicy Piotra św., nie zamarły, owszem pozostaną one najdroższą po Piusie IX. spuścizną dla całego świata katolickiego.

Dla godnego zaś i winnego uczczenia pamięci świętéj Piusa IX. zarządzamy niniejszém, ażeby w wszystkich kościołach dyecezyi Naszéj przez 3 dni w wszystkie dzwony dzwoniono i to trzy razy dziennie, następnie w każdym kościele parafialnym w dzień dowolnie obrany i ludowi ogłoszony odprawiono żałobne nabożeństwo za spokój duszy zmarłego papieża Piusa IX. składające się z trzech nokturnów i laudes i Mszy św. żałobnéj według formularza I. cum unica oratione pro defuncto papa ex „diversis“ sumenda.

W końcu dodajemy, że nabożeństwo cum Expositione Sanctissimi et Veni creator pro eligendo papa odprawić należy w Niedzielę następną po nabożeństwie de „requiem,“ a w razie przeszkody dnia następnego.

List niniejszy należy ludowi z ambony odczytać.

Dan w Pałacu Biskupim.

W Tarnowie dnia 12. Lutego 1878.



Józef Alojzy,

Biskup Tarnowski.